

## III. Z ŻYCIA NAUKOWEGO

DOI: 10.17951/et.2015.27.266

Adam Głaz

O WSPÓŁPRACY  
Z PROFESOREM JERZYM BARTMIŃSKIM  
OSOBIŚCIE I NIEOBIEKTYWNIE

Mimo że nigdy nie byłem formalnie członkiem zespołu Pana Profesora Bartmińskiego, to jednak możliwość, z jakiej korzystam od połowy lat 90. ubiegłego wieku, już to przyglądania się pracy tego zespołu, już to – w pewnym stopniu – uczestniczenia w jego pracach w roli tłumacza i redaktora, w znacznej mierze ukształtowała mnie jako lingwistę. Dlatego też chciałbym, by te kilka słów zostało przyjęte jako podziękowanie. O wszystkim jednak powiedzieć nie sposób, z konieczności pominię wiele dokonań Jubilata, wydarzeń z Nim związanych, obszarów Jego oddziaływania, koncentrując się na tym, co szczególnie ważne i cenne dla mnie osobiście.

Nie wspomnę na przykład o całej historii rozwoju koncepcji języka i kultury, którą określa się mianem etnolingwistyki kognitywnej, uprawianej obecnie także w wymiarze międzyjęzykowym i międzykulturowym – myślę tu głównie o bardzo zaawansowanych pracach w ramach projektu EUROJOS, w którym rekonstruuje się i bada językowo-kulturowe obrazy świata Słowian i ich sąsiadów. Początki tej historii to rozpoczęte w latach 60. studia dialektologiczne i folklorystyczne, badania terenowe, gromadzenie ogromnej ilości danych w formie nagrań i innych zapisów, przechowywanych i opracowywanych obecnie w Pracowni Archiwum Etnolingwistyczne UMCS.

Nie powiem o doniosłości i unikatowości *Słownika stereotypów i symboli ludowych*, bodaj najważniejszej publikacji zespołu Profesora Bartmińskiego, gdyż mówią o tym inni, również poza granicami kraju. Trudno mi kompetentnie się wypowiadać, ale też nie sposób nie wspomnieć, o przełomowym momencie, którym było ukazanie się w 1980 roku *Zeszytu próbnego* tego słownika – w tym również historycznie przełomowym czasie byłem uczniem szkoły podstawowej i etnolingwistyka pozostawała jeszcze poza sferą moich bezpośrednich zainteresowań. Jako że jest to osiągnięcie niedawne i mamy je świeżo w pamięci, nie powiem o monumentalnym, niejednokrotnie nagradzanym dziele *Lubelskie*, zbierającym możliwie wszystkie poświadczone pieśni ludowe z terenu Lubelszczyzny, często w wielu wariantach.

Nie przytoczę historii i rozwoju dwóch innych, seryjnych publikacji stanowiących forum dyskusji i wymiany myśli etnolingwistycznej lub po prostu lingwistycznej, gdyż wykraczającej daleko poza dialektologię i język folkloru, ale też nigdy

z ludowości nierezygnującej. Chodzi o publikowaną przez Wydawnictwo UMCS tzw. „czerwoną serię”, a zwłaszcza o rocznik „Etnolingwistyka”, do którego jeszcze powrócę.

Nie będąc naturalnie omawiał pojęć kluczowych dla reprezentowanej przez Pana Profesora koncepcji języka i kultury, takich jak językowy obraz świata, stereotyp, definicja kognitywna, profilowanie, symbol, punkt widzenia, typ racjonalności czy podmiot mówiący – każde z nich to przecież temat na co najmniej odrębną konferencję, które zresztą zespół Profesora Bartmińskiego organizuje od lat. Pominę także to, co wydaje się zagadnieniem szczególnie dla Pana Profesora ważnym, mianowicie wartości, ich językowe przejawy, hierarchie, zmiany w ich funkcjonowaniu na przestrzeni czasu i ich rolę w fundowaniu językowego obrazu świata. Dobrze się stało, iż przy okazji jubileuszu otrzymujemy zbiór prac Profesora Bartmińskiego poświęconych wartościom<sup>1</sup>.

Nie powiem też o oddziaływaniu myśli Profesora na wiele środowisk naukowych w Rosji, na Ukrainie i Białorusi, w Czechach i w krajach bałkańskich – o wiele lepiej zrobiliby to koledzy słaści.

Nie powiem wreszcie, bo mówił o tym i pisał Profesor Wojciech Chlebda, że polska etnolingwistyka może się stać, a właściwie staje się zwornikiem, syntezą nauk o człowieku, dotykając fundamentalnych kwestii antropologicznych: właśnie wartości, relacji człowieka do świata i do innych wspólnot językowo-kulturowych, czy nawet głębiej, niejako za Janem Pawłem II, kwestii pamięci i tożsamości<sup>2</sup>.

Tyle pominąć. W tym, czego nie pominę, posłużę się biblijną zasadą *To mówimy, co wiemy, i o tym świadczymy, cośmy widzieli* (J 3, 11). W moim osobistym i bardzo subiektywnym doświadczeniu działalności Pana Profesora Bartmińskiego, doświadczeniu anglisty, kognitywisty i tłumacza, mieszczą się trzy obszary, trzy splecione ze sobą momenty tej działalności.

Pierwszym z nich jest rozszerzenie pola zainteresowania z dialektologii i języka folkloru na wszystkie odmiany i warianty języka – uznaje się, iż nastąpiło to w sposób zdeklarowany w roku 1996, w 8. numerze „Etnolingwistyki”. W konsekwencji człon *etno-* nie musi oznaczać tego, co niszowe, funkcjonujące gdzieś na poboczu głównych nurtów języka, lecz dotyka samej istoty każdej kultury i kultury jako takiej, którą tworzy i której podlega *homo loquens*. Owo poszerzenie pola zainteresowań pozwoliło po latach na spotkanie z innymi, równoległymi sposobami uprawiania etnolingwistyki na Zachodzie; mam tu na myśli między innymi prace Jamesa Underhilla, mieszkającego we Francji Szkota, i amerykańskiego sławisty Davida Danahera.

Drugim kluczowym momentem jest zainteresowanie pracami kognitywistycznymi oraz próby znalezienia z kognitywistami wspólnego języka. Na łamach „Etno-

<sup>1</sup> Jerzy Bartmiński, *Polskie wartości w europejskiej aksjosferze*, red. Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska, Marta Nowosad-Bakalarczyk i Sebastian Wasiuta, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2014.

<sup>2</sup> Wojciech Chlebda, *Can Polish ethnolinguistics become a philological keystone of the humanities?*, [w:] *The Linguistic Worldview: Ethnolinguistics, Cognition, and Culture*, red. Adam Głaz, David S. Danaher i Przemysław Łozowski, s. 25–37, London: Versita, 2013.

lingwistyki” i „czerwonej serii” publikowano prace polskich kognitywistów, Tomasa Krzeszowskiego czy Henryka Kardeli, a także czołowych postaci kognitywistyki amerykańskiej, George’a Lakoffa i Ronalda Langackera, mimo pewnych zastrzeżeń co do ich koncepcji. Wypracowano w ten sposób podejście zwane etnolingwistyką kognitywną, sposób badania języka i kultury w relacji do procesów poznawczych człowieka, do jego świata mentalnego. Podejście to znakomicie koresponduje z tym, co obecnie na Zachodzie określane jest mianem językoznawstwa kulturowego (*cultural linguistics*), a co jest przecięciem się lingwistyki antropologicznej i lingwistyki kognitywnej<sup>3</sup>.

I trzeci kluczowy moment to stałe i wierne zainteresowanie pracami Anny Wierzbickiej. Pan Profesor Bartmiński był promotorem w przewodzie doktorskim *honoris causa* prof. Wierzbickiej, ma na swoim koncie redakcję zbioru jej artykułów<sup>4</sup>, to w końcu z jego inicjatywy ukazała się po polsku książka Anny Wierzbickiej *Semantyka. Jednostki elementarne i uniwersalne*, którą miałem przyjemność współtłumaczyć<sup>5</sup>. Jest to ważne z wielu powodów, wymienię dwa. Po pierwsze, osoba i prace Anny Wierzbickiej to swego rodzaju łącznik między środowiskiem polskim a kulturowo zorientowaną lingwistyką zachodnią. Po drugie, niezależne, częściowo odmienne, lecz wyrastające z tej samej „filozofii” prace obojga badaczy<sup>6</sup> przyczyniły się do zainteresowania, jakie lubelska i ogólnie polska etnolingwistyka zaczyna wzbudzać w środowiskach lingwistycznych angielskiego, a także niemieckiego, francuskiego i hiszpańskiego obszaru językowego – a trzeba wiedzieć, iż środowiska te bardzo niechętnie przyswajają koncepcje niezachodnie. Odmianą odegrała tu osoba ucznia Profesora Bartmińskiego, Jörga Zinkena, Niemca, obecnie wykładowcy na uniwersytecie w Hamburgu, wcześniej w brytyjskim Portsmouth. Myślę także o wspomnianych wyżej Jamesie Underhillu i Davidzie Danaherze, lecz także o Francuzce Anne Vivian, Hiszpanie Enrique Bernardezie, Australijczyku Bercie Peetersie czy amerykańskim „klasyku gatunku” Garym Palmerze – wszyscy oni do prac Profesora Bartmińskiego odnoszą się z uznaniem.

Skąd ono się bierze, co widzi Zachód, patrząc na lubelską etnolingwistykę? Widzi bardzo dokładnie opracowaną i rygorystycznie stosowaną metodologię badań, skrupulatność analiz materiałowych, a przy tym rozmach zainteresowań ba-

<sup>3</sup> Zob. przede wszystkim: Gary Palmer, *Toward a Theory of Cultural Linguistics*, Austin: University of Texas Press, 1996; także np. Farzad Sharifian, *Advances in Cultural Linguistics*, [w:] *Approaches to Language, Culture, and Cognition. The Intersection of Cognitive Linguistics and Linguistic Anthropology*, red. Masataka Yamaguchi, Dennis Tay i Benjamin Blount, s. 99–123, Houndsmills, Basingstoke and New York: Palgrave Macmillan, 2014.

<sup>4</sup> Anna Wierzbicka, *Język – umysł – kultura*, red. Jerzy Bartmiński, Warszawa: PWN, 1999.

<sup>5</sup> Wydawnictwo UMCS w Lublinie; pierwsze wydanie 2006, drugie wydanie 2010. Tłumaczenie rozdziału 4. Krzysztof Korzyk, rozdziału 10. Ryszard Tokarski. Angielski oryginał: *Semantics. Primes and Universals*, Oxford: Oxford University Press, 1996.

<sup>6</sup> O czym wspomina sama Anna Wierzbicka w swoim tekście *Polish zwierzęta ‘animals’ and jabłka ‘apples’: An ethnosemantic inquiry*, [w:] *The Linguistic Worldview: Ethnolinguistics, Cognition, and Culture*, red. Adam Głaz, David S. Danaher i Przemysław Łozowski, s. 137–159, London: Versita, 2013.

---

dawczych, systemowo opracowane podejście do problemu podmiotu mówiącego, umiejętność ujęcia i zdania sprawy z kulturowych aspektów semantyki, wreszcie niezależność myśli lingwistycznej.

Obserwowanie tych procesów oraz mniejsze lub większe zaangażowanie w różne przedsięwzięcia naukowe inicjowane przez Profesora Bartmińskiego są dla mnie czymś więcej niż tylko intelektualną przygodą – otwierają drzwi, które pozostałyby zamknięte, dają akces do inaczej niedostępnych obszarów refleksji naukowej. Niech mi zatem będzie wolno zakończyć akcentem bardzo osobistym: Panie Profesorze, dziękując za dwadzieścia lat naszej nieformalnej współpracy, liczę na jej trwanie jeszcze przez długi czas.